

Sygn.akt III AUa 1139/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SO del. Teresa Suchcicka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2016 r. w B.

sprawy z odwołania L. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wyrównanie świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy L. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 września 2015 r. sygn. akt III U 171/15

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od L. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 1139/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił L. D. wyrównania świadczenia za okres od 05.02.2012 r. do 28.02.2014 r.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że w aktach emerytalnych brak jest żądania przyznania emerytury od lutego 2012 r. W przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym nie znaleziono dowodów, aby taki wniosek był w sprawie składany ustnie lub pisemnie. Ponadto wskazano, że wniosek L. D. o emeryturę z 31.03.2014 r. został załatwiony decyzją ZUS z 10.02.2015 r. w wyniku wykonania wyroku Sądu.

Odwołanie od powyżej decyzji wniósł L. D.. Wniósł o uchylenie decyzji i nakazanie organowi rentowemu wypłatę wyrównania należnego świadczenia emerytalnego za okres 24 miesięcy, tj. od 5.02.2012 r. do 28.02.2014 r.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 8 września 2015 r. odwołanie oddalił.

Sąd ten ustalił, że L. D. w dniu 4.02.2012 r. ukończył 60 lat, tj. spełnił jedną z przesłanek do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Wniosek o emeryturę na urzędowym formularzu złożył w dniu 31.03.2014 r. Na skutek odwołania od decyzji ZUS Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 3.12.2014 r. w sprawie III U 366/14 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał L. D. prawo do emerytury od dnia 1.03.2014 r. i nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu prawa do świadczenia. Wyrok jest prawomocny. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w wykonaniu tego orzeczenia decyzją z 10.02.2015 r. przyznał L. D. emeryturę od daty określonej w wyroku.

W dniu 27.02.2015 r. L. D. powołując się na § 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra pracy i Polityki Społecznej (Dz.U. nr 237, poz. 1412) złożył wniosek o wyrównanie świadczenia emerytalnego za okres od 05.02.2012 r. do 28.02.2014 r. Organ rentowy po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego zaskarżoną obecnie decyzją odmówił L. D. prawa do wyrównania świadczenia za żądany okres.

Następnie Sąd I instancji odwołał się do § 3 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. 2011 r., Nr 237, poz. 1412) i art. 116 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którymi postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że przepisy ustawy przewidują wszczęcie tego postępowania z urzędu. Wniosek ten stanowi zgłoszone na piśmie lub ustanie do protokołu w organie rentowy żądanie przyznania świadczenia. Zgodnie z treścią art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca domagał się wyrównania świadczenia od 05.02.2012 r. do 28.02.2014 r., tj. od ukończenia wieku uprawniającego do emerytury do dnia, w którym przyznano mu z tego tytułu świadczenie. Podniósł, że w dniu 06.02.2012 r. w siedzibie ZUS złożył ustnie wniosek o przyznanie świadczenia, na okoliczność czego pracownica ZUS nie sporządziła protokołu. Zdaniem odwołującego się pracownicy ZUS nie dopełnili swoich obowiązków, nie przyjęli od niego ustnego wniosku o emeryturę i zaniechali wyjaśnienia wszystkich okoliczności koniecznych do wydania decyzji. Spornym w sprawie było zatem, czy odwołujący się w siedzibie organu rentowego zgłosił ustnie żądanie przyznania świadczenia.

W tym kierunku Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe. Przesłuchał żonę odwołującego się, która podała, iż była z mężem złożyć wniosek o emeryturę. Jednak pracownica ZUS wyjaśniła im, że emerytura mężowi się nie należy. Nie otrzymali żadnego wniosku, ani nie spisano żadnego protokołu. Z kolei świadek A. D. potwierdził, że na początku lutego 2012 r. spotkał odwołującego się w siedzibie ZUS. Świadek słyszał jak odwołujący rozmawiał z pracownicą organu rentowego. Podał, że na oświadczenie odwołującego się, że chce mieć emeryturę, uzyskał od pracownicy odpowiedź, że trochę mu brakuje. Z zeznań świadka wynika, że słyszał jak odwołujący wyjaśniał odnośnie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, zaś pracownica odpowiedziała, że okresu uzupełniającego na roli nie wlicza się. Wskazał, że odwołujący się nic wówczas nie podpisywał.

Zgodnie z ustaleniami Sądu 6.02.2012 r. na S. (...) Klientów pracowały L. S. (1) i H. O.. Ponadto w okresie od 01.01.2012 r. do 28.02.2012 r. w sytuacji nieobecności w pracy L. S. (1) oraz wzmożonego ruchu, do obsługi interesantów delegowani byli pracownicy z innych działów. Świadek L. S. (2) zeznała, że nie przypomina sobie osoby odwołującego się. Podała, że do pracy na informacji została oddelegowana od 9 stycznia 2012 r. do około końca lutego 2012 r. W między czasie była na krótkich zwolnieniach lekarskich. Razem z nią w okienku pracowała H. O.. Świadek opisała zasady udzielania informacji klientom i przyjmowania od nich wniosków i oświadczeń. Zeznała, że w zależności od tego w jakiej sprawie przychodzi klient, przyjmuje się od niego wnioski, oświadczenia, przekazuje informacje, wydaje druki, sprawdza się kompletność dokumentów. Świadek podała również, że klient może złożyć wniosek do protokołu. Świadek H. O. zeznała, że kojarzy odwołującego się z uwagi na to, że udzielała mu informacji w 2014 r. Podała, że z odwołującym rozmawiała wówczas kilkakrotnie. Zeznała, że odwołujący się nigdy nie wspominał,

że wcześniej składał wniosek o emeryturę w 2012 r., nigdy nie skarżył się że wcześniej został niewłaściwie obsłużony, że odmówiono mu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków za wiarygodne. Jednak z tych źródeł nie wynika, by odwołujący rzeczywiście ustnie złożył wniosek o przyznanie świadczenia emerytalnego. Generalną zasadą postępowania emerytalno-rentowego jest, że postępowanie wszczyna się na wniosek. Brak wyraźnego żądania przyznania świadczenia, skutkuje tym, iż obowiązkiem pracowników jest jedynie udzielanie informacji. Z dowodów w postaci zeznań świadków wynika, że taka sytuacja miała miejsce w sprawie.

Ponadto sprawa o emeryturę L. D. była już rozstrzygana przed Sądem Okręgowym. W wyroku z dnia 3.12.2014 r. w sprawie III U 366/14 odwołującemu przyznano prawo do emerytury. Nieodłącznym elementem tego wyroku jest ustalenie, od kiedy prawo przysługuje. Sąd wówczas ustalił, że emerytura odwołującemu się przysługuje od dnia 1 marca 2014 r. Z akt sprawy nie wynika, aby odwołujący wnosił o przyznanie emerytury od innej daty, aby kwestionował ustalenia Sądu w tym przedmiocie. Należy również wyjaśnić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, w sytuacji zgłoszenia wniosku o prawo do świadczenia emerytalno-rentowego stronie przysługuje prawo wniesienia do sądu odwołania w razie niewydania przez organ rentowy decyzji w terminie 2 miesięcy od zgłoszenia roszczenia (art. 477⁹ § 4 k.p.c.). Tymczasem odwołujący się przez okres 2 lat nie przejawiał w tym kierunku żadnej aktywności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył L. D., zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając pominięcie treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a tym samym wadliwe przyjęcie, że wnioskodawca w dniu 6 lutego 2012 r. nie złożył wniosku o przyznanie emerytury. Na tej podstawie żądał zmiany zaskarżonego wyroku i zobowiązanie pozwanego do wypłacenia wyrównania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie jest zasadna, a tym samym nie może prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego. Już na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Istota tych ustaleń sprowadza się do stwierdzenia, że w dniu 6 lutego 2012 r. wnioskodawca nie złożył wniosku o emeryturę. Dodatkowo Sąd zauważył, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 3 grudnia 2014 r. przyznał odwołującemu emeryturę od dnia 1 marca 2014 r.

Powyższe ustalenie faktyczne zostało dokonane adekwatnie do zasad swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Wskazany przepis obliguje Sąd do dokonania swobodnej oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Chodzi więc – co wyraźnie eksponuje judykatura – o uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 10, poz. 382; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 17, poz. 655). Granice swobodnej oceny dowodów są wyznaczone przez takie komponenty jak: obowiązek wyprowadzania przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, obowiązek poruszania się w ocenie dowodów w ramach przepisów proceduralnych wynikających z treści art. 227 - 234 k.p.c. oraz w końcu z poziomu świadomości prawnej sędziego i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Ustalenia faktyczne, dokonane w oparciu o powyższe dyrektywy, nie mogą zawierać błędów faktycznych, tj. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (wadliwego rozumowania i wnioskowania). Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można zgodzić się z twierdzeniem o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim Sąd stosownie do wniosków stron dopuścił dowód z osobowych źródeł dowodowych, jak i dokumentów. Ocena osobowych źródeł dowodowych nie polega wyłącznie na odtworzeniu treści relacji przedstawionych przez świadków, lecz powinna być poddana ocenie z perspektywy wyżej wskazanych dyrektyw interpretacyjnych. Podobnie rzecz dotyczy zeznań stron. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wyjaśnił powody, dla których nie dał wiary określonym twierdzeniom świadków

w zakresie związanym ze złożeniem wniosku o emeryturę. Argumenty użyte na uzasadnienie takiego stanowiska są prawidłowe, a formułowane wobec nich zarzuty sprowadzają się de facto do polemiki ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji. Prawidłowo Sąd Okręgowy wywiódł, że skoro wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 3 grudnia 2014 r. przyznano świadczenie od marca 2014 r., to przy założeniu złożenia wniosku w lutym 2012 r., to właśnie ta data winna stanowić moment, od którego pozwany powinien być zobowiązany do wypłaty świadczenia. Wnioskodawca nie kwestionował daty początkowej, od której Sąd przyznał emeryturę. Można dodać, że w postępowaniu w sprawie III U 366/14 zaskarżona decyzja odmawiała prawa do świadczenia, po rozpoznaniu wniosku z dnia 31 marca 2014 r. Zatem już wówczas skarżący miał świadomość, od jakiej daty można mówić o uzewnętrznieniu żądania w zakresie przyznania emerytury. Sąd Okręgowy trafnie wywiódł, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (por. art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jedn. Dz. U z 2015 r., poz. 748, dalej ustawa emerytalna). Powołana regulacja nie pozwala na wypłatę świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania, jeśli ubezpieczony nie złoży stosownego wniosku. Ta kwestia jest jednolicie ujmowana w judykaturze. Jako przykład można powołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2015 r., III UK 10/15, LEX nr 1925808, zgodnie z którym samo spełnienie przez ubezpieczonego przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi jeszcze podstawy do wypłaty świadczenia. Generalna zasada prawa emerytalno-rentowego przewiduje bowiem, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty (tj. spełnienia ustawowych warunków ich przyznania), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wypłatę świadczenia. Innymi słowy wypłata wymienionych świadczeń może nastąpić od dnia powstania prawa tylko wtedy, gdy powstaniu prawa towarzyszy wniosek o jego wypłatę złożony nie później niż w dacie powstania prawa. Powyższa zasada wyklucza możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, to jest za okres po nabyciu prawa, ale przed złożeniem wniosku o świadczenie (jego wypłatę), co uzasadnia się zapobieganiem powstawaniu zjawiska kapitalizacji świadczeń. W takim układzie, skoro wnioskodawca nie udowodnił, że wcześniej złożył taki wniosek (w formie pisemnej, czy ustnej), to nie ma podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie. Natomiast fakt jego pobytu w organie rentowym, zasięganie informacji o przesłankach do uzyskania emerytury nie może stanowić o uprzednim złożeniu wniosku. Przeciwnie taki wniosek na piśmie wnioskodawca złożył w dniu 31 marca 2014 r. i wówczas nikt nie odmawiał jego przyjęcia. Idąc tym tokiem rozumowania, złożenie takiego wniosku w lutym 2012 r. zostałoby przez organ przyjęte i w sprawie zostałaby wydana decyzja. Jeżeli wnioskodawca uważałby, że taki wniosek złożył w formie ustnej, to zapewne zareagowałby na milczenie organu rentowego, który w ustawowym terminie nie wydałby decyzji w sprawie emerytury. Brak jakiegokolwiek reakcji skarżącego – stosownie do miernika obiektywnej staranności o bieg swych spraw- pozwala na stwierdzenie, że taki wniosek nie został złożony.

Stąd też zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a apelacja podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz.490 ze zm. Dz. U z 2015 r., poz. 1078).